

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Skorupka
Sędziowie:	SA Wiesław Pędziwiatr (spr.) SA Andrzej Kot
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 roku

sprawy **J. Ś.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 4 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 grudnia 2013 roku sygn. akt III K 312/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. Ś.;

II. zasądza od oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym i wymierza opłatę w wysokości 100 złotych.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej oskarżył J. Ś. o to, że;

- w okresie od 23 marca 1998 roku do 15 maja 2003 roku we W. działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z G. B., A. C., J. F., J. G., T. H. (1), P. J., S. J., M. J., B. K., J. K., K. K. (1), K. K. (2), K. M., Ł. M., S., M. S. (1), D. S. (1), W. Z., M. Z., w celu osiągnięcia majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, doprowadził oraz usiłował doprowadzić poprzez wprowadzenie w błąd (...) S. A. (...) S.A. i Towarzystwo (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia w ten sposób, że w zgłoszonych szkodach komunikacyjnych podawali nieprawdziwe okoliczności ich przebiegu, gdy w rzeczywistości zdarzenia takie miały charakter umyślnego uszkodzenia lub nie miały miejsca, powodując tym wypłacenie nienależnego odszkodowania z polis ubezpieczeniowych na kwotę 216.373, 36 zł. stanowiącą mienie znacznej wartości w tym:

- w dniu 23 marca 1998 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z. i B. K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd Towarzystwo (...) S.A. Oddział we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 9 marca 1998 roku we wsi K. B. K. kierujący samochodem F. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem M. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. Z., podając za przyczynę powstania kolizji drogowej wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, podczas gdy wskazani kierowcy nie brali udziału w takiej kolizji drogowej, a w rzeczywistości pojazdy te zostały uszkodzone w innych okolicznościach, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) w kwocie 16.048, 21 zł.

- w okresie od 12 maja 1999 r. do 18 maja 1999 roku we W. i w K. działając wspólnie i w porozumieniu z A. C., M. Z., W. Z. i A. N., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział we W. i K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 11 maja 1999 r. na skrzyżowaniu ulic (...) we W. W. Z. kierujący samochodem A. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem A. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. N. oraz z samochodem M. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. Z., podając za przyczynę powstania kolizji drogowej niedostosowanie prędkości jadącego pojazdu sprawcy oraz niezachowanie niezbędnej odległości od poprzedzającego go pojazdu, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te w miejscu tym zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z P. (...) i (...) w kwocie łącznej 38.235, 81 zł.

- w okresie od 28 stycznia 2000 roku do 31 stycznia 2000 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. N. i S. J., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd Towarzystwo (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 26 stycznia 2000 roku we W. S. J. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem marki B. o nr rej. (...) kierowanym przez A. N., podając za przyczynę powstania kolizji drogowej niezachowanie bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami oraz bezpiecznej prędkości do panujących na drodze warunków, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, przez co powodując wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) nr (...) i (...) na łączną kwotę 27.461,57 zł,

- w okresie od 1 stycznia 2001 roku do 17 stycznia 2001 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. J. i M. J., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w dniu 1 stycznia 2001 roku w Komisariacie Policji W. M. J. zawiadomiła o kradzieży z włamaniem do samochodu marki R. (...) nr rej. (...) oraz złożyła fałszywe zeznania na okoliczność stwierdzenia przestępstwa i rozmiaru powstałej szkody, wiedząc, że zdarzenie takie nie miało miejsca, a elementy tego pojazdu zostały zdemontowane przez niego i P. J., po czym wymieniona M. J. podstępnie wyłudziła poświadczenie nieprawdy w postaci zaświadczenia Policji o toczącym się postępowaniu szkodowym, przez co spowodowali wypłacenie przez (...) S.A. we W. nienależnego odszkodowania z polisy (...) w kwocie 8.128,00 zł.

- w dniu 27 stycznia 2001 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym A. N. i J. F., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział Okręgowy we W. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 19 stycznia 2001 roku na ulicy (...) we W. J. F. uczestniczył kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) w kolizji drogowej z samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. N., podając za przyczynę powstania kolizji drogowej niedostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i AC w kwocie łącznej 22.300 zł.

- w okresie od 3 sierpnia 2001 roku do 4 sierpnia 2001 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. J. i K. K. (3), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S. A. Oddział Okręgowy we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w dniu 3 sierpnia 2001 roku w Komisariacie Policji W. K. K. zawiadomił o kradzieży z włamaniem samochodu marki P. o nr rej. (...) oraz złożył fałszywe zeznania na

okoliczność stwierdzenia przestępstwa i rozmiaru powstałej szkody, wiedząc, że zdarzenie takie nie miało miejsca, po czym wymieniony K. K. (4) podstępnie wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci zaświadczenia Policji o toczącym się postępowaniu szkodowym, przez co spowodowali wypłacenie przez (...) S.A. we W. nienależnego odszkodowania z polisy (...) nr (...) w kwocie 6.800 zł.,

- w dniu 29 października 2001 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., K. K. (2) i K. K. (3), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział Okręgowy we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 27 października 2001 roku na skrzyżowaniu ulic (...) we W. K. K. (2) kierujący samochodem F. (...) o nr rej (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem R. (...) o nr rej (...) kierowanym przez K. K. (4), podając za przyczynę powstania kolizji drogowej wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te w miejscu tym zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) w kwocie 7.900 zł.

- w okresie od 31 października 2001 roku do 5 listopada 2001 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. C., P. J., K. M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział we W. i T. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 28 października 2001 roku na ulicy (...) we W. P. J. kierujący samochodem P. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem A. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. M., podając za przyczynę powstania kolizji drogowej niedostosowanie prędkości do istniejących warunków pogodowych, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te w miejscu tym zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, powodując tym wypłacenie oraz (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) w kwocie łącznej 16.401, 48 zł.

- w dniu 18 lutego 2002 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. J. i K. K. (3), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział Okręgowy we W. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w dniu 3 sierpnia 2001 roku w Komisariacie Policji W. K. K. zawiadomił o kradzieży z włamaniem do samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) oraz złożył fałszywe zeznania na okoliczność stwierdzenia przestępstwa i rozmiaru powstałej szkody, wiedząc, że zdarzenie takie nie miało miejsca, a elementy tego pojazdu zostały zdemontowane przez niego i P. J. po czym wymieniony K. K. (4) podstępnie wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci zaświadczenia Policji o toczącym się postępowaniu przygotowawczym w tej sprawie, którego użyli w toczącym się postępowaniu szkodowym, przez co spowodowali wypłacenie przez (...) S.A. we W. nienależnego odszkodowania z polisy (...) nr (...) w kwocie 6.658, 26 zł.

- w okresie od 22 lutego 2002 roku do 25 lutego 2002 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. G., J. K., D. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 19 lutego 2002 roku na ulicy (...) we W. J. K. kierujący samochodem P. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem A. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. G. i samochodem T. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez D. S. (1), podając za przyczynę nie zachowania szczególnej ostrożności i nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te w miejscu tym zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, usiłując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) (...) w kwocie łącznej 16.152, 20 zł. jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęcie działania weryfikacyjnego pracowników (...) S.A.

- w okresie od 8 marca 2002 roku do 12 marca 2002 roku we W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. J., M. S. (2), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział we W. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 8 marca 2002 roku na skrzyżowaniu ulic (...) a (...) we W. P. J. kierujący P. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem S. (...) o nr rej (...) kierowanym przez M. S. (2), podając za przyczynę powstania kolizji drogowej niedostosowanie prędkości do istniejących warunków pogodowych, podczas gdy w rzeczywistości pojazdy te w miejscu tym zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) w kwocie łącznej 13.024, 33 zł.

- w okresie od 19 listopada 2002 roku do 22 listopada 2002 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (4) i M. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Oddział we W. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 18 listopada 2002 roku we W. K. K. (4) spowodował kolizję drogową kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) z samochodem V. (...) o nr rej (...) kierowanym przez M. S. (1), gdy w rzeczywistości takie zdarzenie nie miało miejsca, a wymienione pojazdy zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, przez co spowodował wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) w kwocie łącznej 12.928, 14 zł.

- w okresie od 10 marca 2003 roku do 18 marca 2003 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z T. H. (1), P. M., Ł. M., M. S. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. Przedstawicielstwo we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 9 marca 2003 roku w miejscowości S. k. P. Ł. M. spowodował kolizję drogową pomiędzy kierowanym przez siebie samochodem T. (...) nr rej. (...) a samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez T. H. (2) i samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej (...) kierowanym przez M. S. (1), gdy w rzeczywistości zdarzenie takie nie miało miejsca a wymienione pojazdy zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, usiłując tym wypłacenie przez (...) S.A. we W. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) (...) w kwocie 10.137, 36 zł. jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęcie działania weryfikacyjne pracowników towarzystwa ubezpieczeniowego,

- w okresie od 12 maja 2003 roku do 15 maja 2003 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. M. i G. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził poprzez wprowadzenie w błąd (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzania mieniem w ten sposób, że w zgłoszonej szkodzie komunikacyjnej podali, iż w dniu 11 maja 2003 roku we W. Ł. (...) uczestniczył w kolizji drogowej pomiędzy kierowanym przez siebie samochodem T. (...) nr rej. (...), a samochodem osobowym marki B. o nr rej. (...) kierowanym przez G. B., gdy w rzeczywistości pojazdy te zostały celowo uszkodzone w sposób wcześniej ustalony, powodując tym wypłacenie przez (...) S.A. nienależnego odszkodowania z polisy (...) i (...) (...) w kwocie łącznej 19.086 zł to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. , art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem z 30 grudnia 2013 roku w sprawie III K 212/13 Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł, że;

1. oskarżonego J. Ś. uznaje za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy czym z jego opisu eliminuje działanie wspólnie i w porozumieniu z G. B., A. C., J. F., D. S. (2), nadto przyjmuje, że działanie wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi wskazanymi osobami obejmowało jedynie etap, na którym te osoby występowały, przy czym doprowadził do wyrządzenia szkody stanowiącej mienie znacznej wartości w łącznej kwocie 194.971,8 złotych i usiłował wyrządzić szkodę w łącznej kwocie 26.289, 56 złotych, co łącznie stanowiło mienie znacznej wartości w kwocie 221.261, 36 złotych to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 4 k.k. (w brzmieniu obowiązującym sprzed 1 maja 2004 roku) i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 2 k.k. i art. 343 § 2 pkt 2 k.p.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego J. Ś. zawieszają na okres próbny wynoszący 8 (osiem) lat;

3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części na rzecz (...) S.A. z siedzibą w S. w kwocie 128 złotych (sto dwadzieścia osiem);

4. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie na rzecz (...) S.A. w kwocie 91727,27 zł. (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset dwadzieścia siedem złotych 27/100) w terminie 7 lat i 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku; zaś na rzecz

Towarzystwa (...) S.A. w kwocie 38.509, 78 zł. (trzydzieści osiem tysięcy pięćset dziewięć złotych 78/1900) w terminie 7 lat i 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

5. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu;

6. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, w tym od należnej opłaty.

Nie pogodził się z wyrokiem Sądu Okręgowego oskarżyciel posiłkowy, i zaskarżył go na niekorzyść oskarżonego w części w zakresie rozstrzygnięcia w pkt. 3 jego części dyspozytywnej.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 1 k.p.k. zarzucił obrazę prawa materialnego:

1. art. 46 k.k. poprzez orzeczenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. obowiązku naprawienia szkody w niepełnej wysokości w sytuacji, gdzie oskarżyciel posiłkowy domagał się orzeczenia tego obowiązku w całości oraz udokumentował wysokość szkody.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia:

1. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, że w związku z tym, że fizycznie wypłacone odszkodowanie na rzecz M. J. wynosiło 8. 128,00 złotych, to realna szkoda po stronie oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z siedzibą w S. wynosi 8.128,00 złotych podczas gdy rzeczywista szkoda po stronie (...) S.A. wynosi 12.200,00 złotych;

2. poprzez błędne ustalenie, iż pomiędzy kompensatą a czynem zarzucanym oskarżonemu nie zachodzi związek przyczynowo-skutkowy, podczas gdy z prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, iż związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy dokonaną kompensatą a czynem zarzucanym oskarżonemu J. Ś. ma charakter bezpośredni.

Stawiając te zarzuty wniósł, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu poprzez orzeczenie, na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 49a k.p.k. wobec J. Ś. na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z siedzibą obowiązku naprawienia szkody w całości, w wysokości 12.200,00 złotych, przy czym w wysokości 8000,00 złotych solidarnie z P. J. skazanym prawomocnym wyrokiem z dnia 18 września 2006 roku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, II Wydział Karny (sygn. II K 495/06).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Nie jest zasadny zarzut sformułowany, jako obraza prawa materialnego.

Konsekwentnie Sąd odwoławczy przypomina, że zarzut obrazy prawa materialnego tylko wtedy jest skuteczny, gdy apelujący nie kwestionuje, nie tylko deklaratywnie, ale i rzeczywiście, ustaleń poczynionych w sprawie. Judykatura od dawna ma ugruntowane stanowisko w tym zakresie. Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że obraza prawa materialnego stanowi względną podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 1 k.p.k. wtedy, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez sąd pierwszej instancji, gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego, pomimo, że w układzie okoliczności danej sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego mimo, iż w konkretnej sytuacji procesowej było to obligatoryjne. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 roku, III KK 17/13, LEX nr 1311644, podobnie tenże Sąd w wyroku z dnia 23 lipca 1974 roku w sprawie V KR 212/74, OSNKW 1974/12/233). Nie mniej wymowne jest także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi, według którego „Obraza prawa materialnego zachodzi tylko wtedy, gdy nastąpiła błędna wykładnia danego przepisu, albo został zastosowany przepis niewłaściwy lub pominięto obligatoryjne [rozstrzygnięcie].

Nie ma natomiast obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia - przynajmniej w przekonaniu autora środka odwoławczego - jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. (...)” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 stycznia 2002 roku, II AKa 243/01, Prok.i Pr.-wkl. 2004/6/24, KZS 2004/7-8/82).

Zasadne jest również odwołanie do poglądów doktryny w tym zakresie. Co do zasady, zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wówczas, gdy apelujący nie kwestionuje poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Naruszenie tego prawa polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu lub też niezastosowaniu do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który nie jest kwestionowany przez stronę skarżącą (zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne. W-wa 2005, s. 775, a także wyrok SN z dnia 26 lutego 2009 r., WA 3/09, OSNwSK 2009, poz. 566). W innym wypadku zarzut taki należy uznać za przedwczesny. Dopuszcza się jednak podnoszenie go łącznie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, jako zarzutu ewentualnego. Skarżący może bowiem uzasadniać, że nawet w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne poczynione przez sąd meriti zostaną uznane przez instancję odwoławczą za prawidłowe, to i tak prawo materialne zostało do nich zastosowane w sposób nieprawidłowy (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I. W-wa 2007, s. 660 oraz wyrok SA w Krakowie z dnia 27 listopada 2008 r., II AKa 187/08, KZS 2009 r., z. 2, poz. 37).

Uwagi te poczynione zostały w celu uporządkowania granic zaskarżenia w obszarze stawianego zarzutu.

In concreto w sytuacji, gdy skarżący zarzuca, w oparciu o przepis art. 438 pkt. 3 k.p.k., błędne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jego twierdzenie o obrazie prawa materialnego art. 46 § 1 k.k. nie może być uznane za trafne. Wszak przecież apelujący podnosi nietrafne ustalenie przez Sąd orzekający wysokości szkody wyrządzonej działaniami oskarżonego i jego współników w przestępstwie na szkodę (...) S.A. Według oskarżyciela posiłkowego wysokość szkody to nie, ustalona przez Sąd meriti kwota 8.128 złotych, lecz przyznane decyzją zakładu ubezpieczeń odszkodowanie w wysokości 12.200 złotych. Podobnie drugi z zarzutów sformułowanych w apelacji dotyczący ustalenia braku związku przyczynowo – skutkowego między działaniem oskarżonego powodującym szkodę a dokonaniem potrąceniem przez pokrzywdzonego wysokości należnej składki ubezpieczeniowej od jednego ze współsprawców wyłudzenia nienależnego odszkodowania, M. J..

Te okoliczności, na których opiera swe twierdzenia apelujący mają, co niewątpliwe, charakter ustaleń faktycznych. Podnoszenie zatem w apelacji zarzutu błędnych ustaleń w tym zakresie, prowadzących w efekcie do nietrafnego ustalenia wysokości należnego od oskarżonego odszkodowania wyklucza uznanie, iż doszło do obrazy prawa materialnego. Skarżący wszak kwestionuje prawidłowość ustaleń dla tego rozstrzygnięcia istotnych. Zarówno bowiem okoliczności dotyczące wysokości odszkodowania jak i wystąpienie związku przyczynowego między działaniami oskarżonego a wyrządzoną z tego powodu szkodą i jej wysokością to sfera faktów, a nie ocen prawnych (stosowania lub nie określonych przepisów).

Już z tego powodu należałoby uznać tę część apelacji oskarżyciela posiłkowego za chybioną.

Jest jednak jeszcze okoliczność następna, która nakazuje ocenę tego zarzutu, jako niezasadnego.

Treść art. 46 § 1 k.k. określa, iż pokrzywdzony może domagać się nałożenia obowiązku naprawienia szkody zaś po złożeniu stosownego wniosku na sądzie orzekającym spoczywa powinność wydania takiego orzeczenia. Sąd w takiej sytuacji nie ma możliwości pominięcia nałożenia takiego środka karnego i musi zawrzeć go w swym orzeczeniu. Sąd jednak nie jest związany treścią wniosku pokrzywdzonego w zakresie wysokości nałożonej powinności wyrównania szkody. Przepis bowiem określa, że W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody **w całości albo w części** lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; (podkreślenie Sądu Apelacyjnego). Na tle konkretnego orzeczenia podlegającego kontroli odwoławczej należy stwierdzić, że Sąd I instancji rozstrzygnięcie takie w pkt. 3 wyroku zawarł.

Nie można tym samym uznać, iż doszło do obrazy przepisu art. 46 § 1 k.k. skoro rozstrzygnięcie z wykorzystaniem tej normy zamieszczone jest w zaskarżonym wyroku.

Dokonując oceny trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego przez pryzmat art. 46 § 1 k.k. należy odnieść się do kwestii proceduralnych ściśle związanych z tą częścią orzeczenia zawierającą nałożenie środka karnego określonego w tym przepisie.

Zwrócić należy uwagę na okoliczności, w jakich procedował Sąd Okręgowy. Orzeczenie wydane przez ten Sąd zapadło w toku postępowania związanego z wnioskiem oskarżyciela publicznego o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335 § 1 k.p.k. bez przeprowadzania rozprawy. Jest poza sporem, że Sąd procedując w tej sprawie zrealizował obowiązki, o których mowa w art. 343 § 5 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k. i art. 96 § 1 k.p.k. O terminie i miejscu posiedzenia i kolejnych jego terminach oskarżyciel posiłkowy był zawiadomiony, nie wziął jednak udziału w żadnym z nich, ograniczając się do pisemnej odpowiedzi na wezwanie Sądu do wyjaśnienia rozbieżności między wskazaną we wniosku o zobowiązanie w trybie art. 46 § 1 k.k. oskarżonego do wyrównania szkody kwotą a wysokością szkody przyjętą w akcie oskarżenia. Tymczasem w toku tych posiedzeń procedowano w obszarze modyfikacji wniosku, co do prawidłowości jego sformułowania w zakresie, jaki dotyczył rozstrzygnięć związanych z postulatem zawartym we wniosku o nałożenie na oskarżonego powinności wyrównania wyrządzonych przestępstwem szkód, w tym i wyrównania tych szkód na rzecz (...) S.A.

Sąd I instancji postąpił zatem zgodnie z regułami o jakich mowa w art. 343 § 1 – 6 k.p.k. Orzekając w trybie art. 343 k.p.k., sąd jest bowiem zobligowany do zbadania, złożonego na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. przez prokuratora, wniosku pod względem formalnym, a także merytorycznym, i wydając w oparciu o ten wniosek wyrok na posiedzeniu, bez przeprowadzenia rozprawy, jest obligowany uwzględnić wszystkie te postulaty, które on zawiera, będące następstwem porozumienia procesowego zawartego w toku postępowania przygotowawczego przez prokuratora i podejrzanego. Sąd może ten wniosek zmodyfikować, i tym samym wydać wyrok nie respektujący jego pierwotnej treści, tylko wówczas, gdy, na te wprowadzone przez siebie zmiany, uzyska zgodę obu stron tego porozumienia. Gdy tak się jednak nie stanie, wówczas - mocą treści przepisu art. 343 § 7 k.p.k. - sąd powinien rozpoznać tę sprawę na zasadach ogólnych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 sierpnia 2013 roku, II KK 80/13, Prok.i Pr.-wkl. 2013/11/6, LEX nr 1353961). Skoro zatem w dniu 30 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu uzyskał zgodę uprawnionych, a to prokuratora i oskarżonego, na modyfikację wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy, w zakresie jaki dotyczył rozstrzygnięć o środkach karnych i probacyjnych był nie tylko uprawniony, ale wręcz zobowiązany do wydania orzeczenia zgodnego z treścią uzgodnień między tym uprawnionymi. Ustawodawca nie przewidział w treści art. 335 § 1 k.p.k. uprawnień dla pokrzywdzonego do stawiania warunków, pod którymi możliwe jest wykorzystanie instytucji, o jakiej mowa w tym przepisie. Zatem stanowisko oskarżyciela posiłkowego wskazujące, że wysokość szkody wyrządzonej przestępczym zachowaniem oskarżonego była wyższa niż określona w akcie oskarżenia oraz ewentualne określenie w tej sytuacji środka karnego zobowiązania do naprawienia szkody w wysokości jakiej widział to tenże oskarżyciel posiłkowy nie mogła zmienić treści rozstrzygnięcia, jeśli z taką modyfikacją nie wystąpił prokurator za zgodą oskarżonego. Skoro oskarżyciel posiłkowy nie przekonał prokuratora o słuszności swego wyводу dotyczącego wysokości poniesionej szkody oraz nie przekonał o tym Sądu, to wystąpienie prokuratora z twierdzeniem, przyznać należy lojalnie, że sugerowanym przez Sąd, o konieczności obciążenia oskarżonego kwotą, która określona została na 128 złotych, jako należność odszkodowawcza na rzecz oskarżyciela posiłkowego mogła doprowadzić do jedynej sytuacji możliwej. Było to wydanie orzeczenia o treści uzgodnionej między oskarżycielem publicznym a oskarżonym. I tak też postąpił Sąd Okręgowy we Wrocławiu.

Sąd ten nie mógł wydać innego wyroku niż ten, jaki strony te uzgodniły między sobą. Tym bardziej, że sam był przekonany, co do wysokości należności przypadającej pokrzywdzonemu i w tym zakresie oczekiwał modyfikacji wniosku oskarżyciela publicznego, a ten zmieniając treść tego wniosku postulat Sądu spełnił.

Czym innym jest natomiast kwestia czy Sąd ten trafnie ustalił wysokość należności od oskarżonego dla (...) S.A.

Racje podnoszone w apelacji pokrzywdzonego mają swoją wagę.

Należy zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że brak jest związku przyczynowego między działaniem oskarżonego a zawarciem umowy ubezpieczeniowej przez M. J.. Problem jednak nie w tym, czy i kto zawarł umowę

ubezpieczeniową, lecz w tym, że w oparciu o treść tej umowy zawartej przez (...) S.A. doszło do wystąpienia o wypłatę odszkodowania wskutek dopuszczenia się czynu przestępczego i wyłudzenia nienależnego odszkodowania. A pomiędzy czynem przestępczym oskarżonego i spowodowaniem szkody w mieniu ubezpieczyciela związek ten jest ewidentny.

Odnosząc się do twierdzeń apelacji o nietrafnym przyjęciu wysokości szkody na poziomie 8.128 złotych wypada stwierdzić, że Sąd karny w tym zakresie winien posługiwać się wypracowanymi dla potrzeb prawa cywilnego przesłankami. Skoro prawo karne nie określa, w jaki sposób czynić stosowne wyliczenia naturalnym staje się odwołanie do reguł, jakimi reguluje się te kwestie w ramach prawa cywilnego. Należy przy tym pamiętać, że szkodą, do której naprawienia sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek. (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2002 roku, II KKN 385/01, LEX nr 53028, oraz akceptująca to stanowisko teza 18 komentarza do art. 46 k.k.; Szewczyk Maria: Komentarz do art. 46 Kodeksu karnego, [w:]: Zoll Andrzej (red.), Bogdan Grzegorz, Ćwiakalski Zbigniew, Kardas Piotr, Majewski Jarosław, Raglewski Janusz, Szewczyk Maria, Wróbel Włodzimierz, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004).

Mając w pamięci te zasady i odwołując się do regulacji cywilnoprawnych przypomnieć godzi się, że, ponieważ przepisy prawa karnego nie zawierają postanowień dotyczących ustalania zakresu obowiązku naprawienia szkody, to z pewnością należy posiłkowo odwołać się do przepisu art. 361 § 2 k.c., z którego wynika zasada pełnego odszkodowania. Tak więc ustalenie szkody (jej rozmiarów) według reguły określonej w art. 361 § 2 k.c. powinno stanowić punkt wyjścia nakładania przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody zarówno w charakterze środka karnego, jak i warunku probacyjnego. W konsekwencji należy przyjąć, że regułą jest zobowiązanie do naprawienia szkody w całości, zaś odstępstwa od tej reguły muszą być podyktowane jedynie bardzo ważnymi względami. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r. IV KK 365/11, LEX nr 1215334, Prok.i Pr.-wkł. 2012/12/3, Biul.PK 2012/8/20-21).

Ustalając wysokość szkody Sąd karny winien posługiwać się, podobnie jak czyni to Sąd w procesach odszkodowawczych prowadzonych w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, metodą dyferencyjną (różnicową), która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między **rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego** z chwili dokonywania ustaleń a **stanem hipotetycznym**, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. (Olejniczak Adam; Komentarz do art. 361 Kodeksu cywilnego, teza 13, [w:] Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Koziół Grzegorz, Olejniczak Adam, Pyrzyńska Agnieszka, Sokołowski Tomasz; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. LEX, 2010).

Tak definiując sposób ustalania wysokości szkody należy stwierdzić, że gdyby nie przestępstwo oskarżonego i jego współników, towarzystwo ubezpieczeniowe miałoby roszczenie do M. J. o zapłatę należnej a nie uregulowanej składki oraz nie wypłaciłby (nadal w jego majątku pozostałaby) kwota 8.128 złotych. W istocie zaś wypłacono kwotę 8.128 złotych pomniejszając w ten sposób aktywa towarzystwa ubezpieczeniowego i to jest rzeczywista wysokość utraconego majątku przez (...) SA oraz dokonano potrącenia składki, którego w istocie nie można było, wobec przestępczego zachowania M. J. uczynić. Zatem towarzystwo ubezpieczeniowe nadal posiadało i posiada roszczenie w tej części do M. J.. Realnie szkoda spowodowana działaniami sprawców (rzeczywiście wypłacone pieniądze) to 8.128 złotych. Tak w każdym razie w postępowaniu karnym należy wiedzieć to zagadnienie. Konkludując należy stwierdzić, że określenie wysokości szkody przez Sąd Okręgowy na tle obowiązków wynikających z prawa karnego było dopuszczalne. Istotnym jest jednak, że jeśli pokrzywdzony uważa inaczej to w kontekście rozstrzygnięcia w kwestionowanym pkt. 3 zaskarżonego orzeczenia nie jest pozbawiony możliwości dochodzenia swego roszczenia. Wszak Sąd Okręgowy wydając to rozstrzygnięcie jednoznacznie stwierdził, że nakłada obowiązek naprawienia szkody w części. Tym samym droga dochodzenia dalszych roszczeń, tym razem przed Sądem cywilnym, jest nadal otwarta.

Kolejną kwestią, która wymaga rozważań jest postulat apelującego o zobowiązanie oskarżonego do solidarnej odpowiedzialności z P. J. za wyrządzoną szkodę do wysokości 8.000 złotych, wobec faktu, że ten ostatni został zobowiązany do naprawienia szkody i wpłacenia na rzecz pokrzywdzonego tej kwoty. Sąd Okręgowy stanął na

stanowisku, że wykluczona jest solidarna odpowiedzialność sprawców przestępstwa za wyrządzoną szkodę, wobec faktu, że w odniesieniu do P. J. nałożono środek probacyjny w trybie art. 72 § 2 k.k. zobowiązując go do naprawienia szkody i wpłacenia na rzecz (...) S.A. kwoty 8.000 złotych. Sformułowania Sądu meriti zawarte w ostatnim akapicie na s. 22 uzasadnienia wyroku, w pierwszym zdaniu tego akapitu nie do końca są jasne i wyrażają w sposób przekonujący argumentację Sądu I instancji. Sąd ten wszak stwierdza, że zasadnym byłoby domaganie się od oskarżonego kwoty 8.128 złotych gdyby ustalono, że rzeczywiście oskarżony wyrządził wspólnie z innymi szkodę w tej wysokości. Takie sformułowanie jest niezrozumiałe. Wszak przecież Sąd ten przypisał oskarżonemu dopuszczenie się takiego zachowania w ramach popełnionego czynu ciągłego uznając go za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku (zachowanie opisane na s. 3 wyroku). Zawarte w tym opisie okoliczności jednoznacznie wskazują, że oskarżony współdziałał z P. J. i M. J., a skutkiem ich działania było spowodowanie wypłacenia nienależnego odszkodowania w wysokości 8.128 złotych. Sąd zatem mimo wyrażonych w uzasadnieniu wątpliwości jednoznacznie ustalił, że oskarżony i dwie inne skazane już osoby popełniły wspólnie to przestępstwo, a w konsekwencji wspólnie są odpowiedzialni za wyrządzoną nim szkodę.

Dalsze wywody Sądu I instancji wskazują, że gdzie indziej tenże Sąd dostrzegł problem mający znaczenie dla treści wydanego rozstrzygnięcia. Sąd ten stanął na stanowisku, że nie jest możliwe zobowiązanie solidarne oskarżonego i P. J. do naprawienia szkody wyrządzonej ich przestępstwem przez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonego solidarnie stosownego odszkodowania. Ten ostatni sprawca pokrzywdzenia (...) E. (...)na podstawie art. 72 § 2 k.k. został zobowiązany do naprawienia szkody i wpłacenia na rzecz pokrzywdzonego ubezpieczyciela 8.000 złotych. Przywołał na poparcie swego stanowiska tenże Sąd judykant Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz tezy Komentarza do kodeksu karnego zawartego w opracowaniu pod redakcją prof. Andrzeja Zolla. Rzecz w tym, że argumentacja jaka legła u podstaw rozważań Sądu Okręgowego związana jest z wykładnią art. 72 § 2 k.k. Tymczasem przecież to nie ten przepis był podstawą rozstrzygnięcia o zobowiązaniu naprawienia szkody przez J. Ś., lecz orzeczenie to oparto na treści art. 46 § 1 k.k. Jest znany Sądowi Apelacyjnemu pogląd wyrażony także w tym komentarzu oraz przywołanych tam orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych do którego odwołał się Sąd meriti, dotyczący niemożliwości solidarnego zobowiązania współsprawców czynu karalnego do naprawienia szkody jeśli podstawą takiego orzeczenia jest treść art. 46 § 1 k.k. Autorka komentarza sformułowała tezę, „Nie odpowiada istocie środka karnego zobowiązanie do naprawienia szkody mające charakter zobowiązania solidarnego(...) bowiem odpowiedzialności solidarnej współsprawców nie sposób pogodzić z karnoprawnym charakterem obowiązku naprawienia szkody i to zarówno wtedy, gdy orzekany on był kumulatywnie z inną karą czy pełnił funkcje samoistnej reakcji karnej. (teza 22, 21 do art. 46 k.k. Szewczyk Maria : Komentarz do art. 46 Kodeksu karnego, [w:] : Zoll Andrzej (red.), Bogdan Grzegorz, Cwiakalski Zbigniew, Kardas Piotr, Majewski Jarosław, Raglewski Janusz, Szewczyk Maria, Wróbel Włodzimierz, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004).

Jednak poza tym stanowiskiem istnieje także odmienny pogląd na tę kwestię zawarty w uchwale Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2000 roku (I KZP 40/00) dopuszczający, w zależności od sytuacji, możliwość solidarnego obciążenia sprawców wyrządzonej szkody obowiązkiem jej naprawienia w całości lub części, z wykorzystaniem podstawy art. 46 § 1 k.k. Skoro bowiem ustawa pozwala na orzekanie obowiązku naprawienia szkody "w całości albo w części", a więc w istocie uznaniowe, gdyż zależne od oceny okoliczności konkretnej sprawy, stosowanie omawianego środka karnego, to wybór sposobu obowiązku naprawienia szkody w wypadku współsprawstwa, w pełni zabezpieczającego w postępowaniu karnym interesy pokrzywdzonego, a zarazem uwzględniającego zasadę odpowiedzialności indywidualnej każdego ze współsprawców, należeć powinien w konkretnym wypadku do sądu. (uchwała Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2000 roku, I KZP 40/00, OSNKW 2001/1-2/2).

To stanowisko kładzie nacisk nie tylko na potrzebę uwzględnienia zasady indywidualnej odpowiedzialności każdego ze współsprawców, ale dostrzega też interes pokrzywdzonego, który ma prawo do pełnej, szybkiej i bez potrzeby ponownej choćby pośredniej wiktyimizacji pokrzywdzonego odpłaty ze strony sprawcy wyrządzonej szkody (art. 2 § 1 pkt. 3 k.p.k.). Im szybciej i skuteczniej pokrzywdzony będzie miał zrekompensowaną wyrządzoną mu szkodę tym poczucie sprawiedliwości będzie większe i głębsze. W takich sytuacjach interes pokrzywdzonego winien wyprzedzać dbałość o potrzeby sprawcy. To pokrzywdzonemu należy powetować wyrządzoną przez oskarżonego krzywdę i chronić

jego interesy, nie zaś rozważać czy i w jaki sposób orzeczenie godzi w oskarżonego, który doprowadzając do szkody w mieniu pokrzywdzonego nie myślał o nikim innym, a tylko o swoim własnym interesie. Jeśli zdecydował się na popełnienie przestępstwa i wyrządzenie nim szkody pokrzywdzonemu winien jak najszybciej przywrócić stan uprzedni kompensując szkodę, którą wyrządził. Należy zatem stworzyć pokrzywdzonemu możliwość osiągnięcia celu w postaci uzyskania rekompensaty za spowodowaną przez wielu sprawców szkodę obciążając ich solidarną odpowiedzialnością odszkodowawczą w tym zakresie. Spójność systemowa ochrony praw pokrzywdzonych (poszkodowanych) w takiej sytuacji będzie zachowana, jeśli reguła wyrażona w art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 369 k.c., że Jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna będzie miała zastosowanie także w toku postępowania karnego.

Tak prezentując tę kwestię **Sąd Apelacyjny** w tym składzie **nie wyklucza możliwości solidarnego obciążenia obowiązkiem naprawienia szkody w całości lub części współsprawców wyrządzenia szkody czynem karalnym przy wykorzystaniu podstawy prawnej zawartej w art. 46 § 1 k.k.** Odwołanie się przez najwyższą instancję sądową w uchwale z 13 grudnia 2000 w sprawie I KZP 40/00 do uzasadnienia projektu ustawy kodeks karny z 1997 roku i wprost wyrażonego tam stanowiska o potrzebie zwiększenia ochrony interesów pokrzywdzonych jedynie ugruntowuje przekonanie o słuszności tezy o możliwej solidarnej odpowiedzialności odszkodowawczej opartej o przepis art. 46 § 1 k.k. współsprawców czynu wyrządzającego szkodę. Na kanwie jednak sprawy J. Ś. należy stwierdzić, że zarzut braku zobowiązania solidarnego tego oskarżonego do naprawienia szkody, nie przystaje do treści wniosku, zgłoszonego w tej sprawie przez pokrzywdzonego, który nie zawarł w tym wniosku, ani też nie wyartykułował w żadnym innym miejscu oczekiwania solidarnej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę sprawców czynu niedozwolonego. Tym samym ani oskarżyciel publiczny ani nawet Sąd nie mógł znać oczekiwań pokrzywdzonego w tej sprawie i zawrzeć stosownego postulatu składanego w oparciu o treść art. 355 § 1 k.p.k. zatem wyrok kwestionowany w tym zakresie, rozstrzygnięcia wydanego na podstawie tego przepisu i art. 343 k.p.k., nie mógł zawierać.

Niezbędne staje się poruszenie jeszcze jednej kwestii. Sąd Okręgowy odwołał się, dla poparcia swej tezy o niemożności orzeczenia o roszczeniu pokrzywdzonego towarzystwa ubezpieczeniowego w wysokości postulowanej we wniosku, do wynikającej z klauzuli antykumulacyjnej reguły niemożności orzekania obowiązku naprawienia szkody, jeżeli roszczenie wynikające z popełnionego przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Wydaje się, że Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. uznał, że orzeczenie w sprawie II K 495/06 dotyczące P. J. jest tym, prawomocnym rozstrzygnięciem, które nakazuje odstąpienie od uwzględnienia wniosku oskarżyciela posiłkowego ponad kwotę, o której już prawomocnie rozstrzygnięto, bo przecież nałożono na P. J. środek probacyjny w postaci zobowiązania do naprawienia szkody i wpłacenia na rzecz pokrzywdzonego towarzystwa ubezpieczeniowego 8.000 złotych. Tymczasem przecież, aby możliwe było zastosowanie klauzuli antykumulacyjnej niezbędna jest nie tylko przedmiotowa, ale i podmiotowa tożsamość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 roku, V KK 9/12 LEX nr 1119576). In concreto skoro rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej w sprawie II K 495/06 dotyczyło tego samego zdarzenia faktycznego, które związane jest z zachowaniem J. Ś., lecz zobowiązanie nałożono jedynie na P. J., to nie sposób przyjąć, że zwalnia to z obowiązku nałożenia środka karnego na drugiego ze zobowiązanych sprawców, a to J. Ś. zgodnie z treścią art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. Tylko gdyby J. Ś. był podmiotem innego postępowania (cywilnego) odszkodowawczego i oparte byłoby ono o te same podstawy faktyczne klauzula antykumulacyjna miałaby zastosowanie. Skoro tak jednak nie jest Sąd Okręgowy przywołując, jako argument ograniczenia wysokości zobowiązania J. Ś. do wyrównania szkody nietrafnie zinterpretował ten przepis.

Rekapitułując, skoro Sąd meriti orzekł o częściowym zobowiązaniu oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody tym samym zrealizował swoją powinność z art. 46 § 1 k.k. Tym samym nawet przyjęcie, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił wysokość szkody do wyrównania, której należało zobowiązać oskarżonego oraz pominął możliwą solidarną odpowiedzialność J. Ś. z P. J. za tę szkodę nie mogło prowadzić do zmiany kontrolowanego rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy. Możliwość dochodzenia roszczeń przez pokrzywdzonego w drodze postępowania cywilnego prowadzi

do wniosku, że uchybienia te nie mogły wpłynąć na treść wyroku rozstrzygającego w pierwszej kolejności o winie i odpowiedzialności karnej.

Podstawą rozstrzygnięcia o wydatkach w postępowaniu odwoławczym był przepis art. 636 § 1 k.p.k. zaś o wysokości opłaty orzeczono w oparciu o przepis art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 1983 roku z p.zm.).

Wszystkie przytoczone wyżej rozważania doprowadziły do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy.